



Sygn. akt II CNP 1/16

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 23 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska (przewodniczący)

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 23 września 2016 r.  
skargi P. K.

o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku  
Sądu Apelacyjnego z dnia 28 stycznia 2015 r.  
wydanego w sprawie z powództwa B. D.  
przeciwko P. K.  
o zapłatę,

**1) stwierdza, że zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 28 stycznia 2015 r., wydany w sprawie o sygnaturze akt I ACa .../14 jest niezgodny z prawem w części oddalającej apelację od rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1 (pierwszym) wyroku Sądu Okręgowego w Z. z dnia 28 maja 2014 r. ponad kwotę 16.412,81 zł (szesnaście tysięcy czterysta dwanaście złotych i osiemdziesiąt jeden groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 15 stycznia 2009 r. do dnia**

zapłaty oraz w części oddalającej apelację od rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 3 (trzecim) tego wyroku,

2) oddala skargę w pozostałej części,

3) zasądza od powódki B. D. na rzecz skarżącego P. K. kwotę 2.680 (dwa tysiące sześćset osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania wywołanego wniesieniem skargi.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w Z. zasądził od pozwanego P. K. na rzecz powódki B. D. kwotę 33.950 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 stycznia 2009 r. tytułem zachowku, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.000 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, iż w dniu 2 września 2005 r. zmarł spadkodawca F. K. Do kręgu spadkobierców ustawowych po nim należą: żona A. K. oraz dzieci B. D., R. K. i P. K. Spadkodawca pozostawił dwa testamenty notarialne, w których każdorazowo do całości spadku powołał syna P. K. oraz wydziedziczył dzieci z pierwszego małżeństwa B. D. i R. K. Postanowieniem z dnia 29 grudnia 2006 r. Sąd Rejonowy w Ś. stwierdził, iż spadek po F. K. nabył w całości syn P. K., na podstawie testamentu. W dniu 4 października 1996 r. spadkodawca wraz z żoną A. K. darowali synowi P. K. stanowiące ich współwłasność nieruchomości położone w P., gmina L. w postaci: działki zabudowanej domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi o numerze 184/6, objętej księgą wieczystą nr [...], prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Ś. oraz działek niezabudowanych o numerach 184/10, 184/12, 184/14 objętych księgą wieczystą numer [...] prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Ś. Wartość darowanych nieruchomości wynosi odpowiednio: działka 184/6 - 348.777 zł, działka 184/14 - 12.250 zł, działka 184/12 - 86.675 zł (22.950 zł +64.000 zł) i działka 184/10 - 29.820 zł. Pozwany poczynił na nieruchomość zabudowaną nakłady o wartości 186.198 zł. Łączna wartość nieruchomości objętych darowizną wynosi 477.797 zł, a po odjęciu poczynionych przez pozwanego nakładów - 271.599 zł. W skład spadku nie wchodzi nieruchomości, ruchomości, czy oszczędności, a substrat zachowku ogranicza się do wartości darowizn poczynionych przez spadkodawcę na rzecz spadkobiercy testamentowego.

Sąd Rejonowy uznał, iż wydziedziczenie powódki było nieskuteczne, a jej udział spadkowy, jako córki spadkodawcy, zgodnie z art. 991 § 1 w związku z art. 931 § 1 k.c. wynosiłby 1/4 część spadku, co oznacza, iż należny jej zachówek wynosi połowę udziału spadkowego (1/8). Mając na względzie, iż przy obliczaniu

zachowku uwzględnia się darowizny dokonane przez spadkodawcę (art. 993 k.c.) Sąd Rejonowy wliczył do substratu zachowku kwotę 271.599 zł odpowiadającą wartości darowanych nieruchomości, po odliczeniu poczynionych przez pozwanego nakładów. Wobec ustalenia, iż nieruchomości objęte darowizną wchodziły w skład wspólności majątkowej małżeńskiej spadkodawcy i jego żony A. K. przyjął, iż substrat zachowku stanowi 1/2 z kwoty 271.599 zł, czyli 135.799,50 zł, z czego powódce przysługuje 1/8 (16.974,93 zł). Ustalając wartość darowizn i nakładów poczynionych przez pozwanego oparł się na opinii biegłego z zakresu budownictwa ogólnego i szacowania nieruchomości E. B., podkreślając, iż strony jej nie kwestionowały, a biegły sporządził opinię w sposób rzetelny i nie budzący żadnych zastrzeżeń. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o zasadę ich stosunkowego rozdzielenia (art. 100 k.p.c.) mając na względzie, iż powódka tytułem zachowku domagała się kwoty 100.000 zł, a jej żądanie zostało uwzględnione w 1/3.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację wniósł pozwany zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w części, ponad kwotę 16.361,19 zł (punkt 1) oraz w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia o kosztach postępowania (punkt 3), domagając się jego zmiany poprzez zasądzenie na rzecz powódki zachowku w kwocie 16.361,19 zł, a w pozostałej części oddalenie powództwa i stosowne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za obie instancje. W apelacji podniesiono wadliwe ustalenie, iż w skład substratu zachowku może wchodzić działka 184/10 o wartości 29.820 zł, skoro zgodnie z ustaleniami poczynionymi przez biegłego od 1993 r. stanowi ona własność Gminy L., co oznacza, iż w 1996 r. nie mogła być własnością spadkodawcy i przedmiotem skutecznej darowizny na rzecz spadkobiercy. Ponadto, zarzucono, iż Sąd Okręgowy błędnie obliczył należny powódce zachówek na kwotę 33.950 zł, podczas gdy prawidłowo przeprowadzone operacje rachunkowe prowadzą do wniosku, iż powinien on wynosić 16.361,19 zł.

Wyrokiem z dnia 28 stycznia 2015 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację. Podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, przyjmując, iż skarżący nie wykazał jakoby działka 184/10 od 1993 r. stanowiła własność Gminy L., a jej wartość nie mogła być uwzględniona w substracie zachowku, skoro z aktu notarialnego z 4 października 1996 r. wynika, że w tej dacie była objęta umową darowizny. Dostrzegł wprawdzie, iż na brak tytułu własności spadkodawcy do

działki w dacie dokonania darowizny, wskazał ubocznie biegły E. B., ale skarżący nie podjął w tym zakresie inicjatywy dowodowej, a Sąd Okręgowy nie miał obowiązku czynić tego z urzędu. Pozwany nie wykazał również tej okoliczności w toku postępowania apelacyjnego, skoro nie dołączył do apelacji dokumentów, które wykazywałyby jego tezę, w treści apelacji podał błędny numer księgi wieczystej prowadzonej dla działki 184/10, który sprostował dopiero na rozprawie apelacyjnej, nie dysponując jednak dokumentami, wykazującymi jego stanowisko. Natomiast wnioskowanie o przeprowadzenie dowodu z odpisu z księgi wieczystej prowadzonej dla działki nr 184/10 dopiero na rozprawie apelacyjnej, uznał za spóźnione w świetle regulacji art. 381 k.p.c.

Pozwany wniósł o stwierdzenie niezgodności z prawem powyższego wyroku w całości, zarzucając naruszenie art. 991 § 1 k.c. poprzez nieprawidłowe obliczenie przysługującego powódce zachowku, art. 993 k.c. poprzez uwzględnienie przy ustaleniu wysokości zachowku wartości działki 184/10, podczas gdy jej właścicielem od 1993r. jest Gmina L., art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. poprzez przerzucenie ciężaru dowodu na pozwanego w zakresie wykazania, że działka 184/10 nie wchodzi w skład substratu zachowku, w sytuacji gdy to powódka nie przedstawiła żadnego dowodu na okoliczność, iż nieruchomości wchodzi w skład masy spadkowej i to ona powinna ponieść negatywne konsekwencje w tym zakresie, art. 155 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1774 ze zm., dalej: „u.g.n.”) i art. 245 k.p.c. poprzez stwierdzenie, iż opinia biegłego rzeczoznawcy majątkowego w zakresie ustalonego przez niego stanu faktycznego i prawnego nieruchomości nie ma jakiegokolwiek znaczenia w sprawie, podczas gdy stanowi ona nieodłączną część każdej opinii biegłego z tego zakresu oraz art. 378 § 2 k.p.c. poprzez nierozpoznanie zarzutu apelacji dotyczącego błędnego obliczenia zachowku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, iż pojęcie orzeczenia niezgodnego z prawem, o którym mowa w art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c., interpretowanego w powiązaniu z art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c., nie obejmuje każdego orzeczenia obiektywnie

sprzecznego z prawem, lecz tylko takie, którego niezgodność z prawem jest oczywista, rażąca i przybiera postać kwalifikowaną. Dotyczy ono jedynie orzeczeń, które są niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo zostały wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub oczywiście niewłaściwego zastosowania prawa. Inaczej rzecz ujmując nie chodzi o jakiegokolwiek naruszenie przepisów materialnych i procesowych, lecz takie, które doprowadziło do wydania wyroku jawnie niesprawiedliwego, który narusza zasady obowiązujące w państwie prawa (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2015 r., IV CNP 72/14, nie publ.; z dnia 10 września 2015 r., II CNP 60/14, nie publ.; z dnia 21 czerwca 2013 r., I CNP 44/12, nie publ.).

Zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w części oddalającej apelację od rozstrzygnięcia zawartego w punkcie pierwszym wyroku Sądu Okręgowego w Z. ponad kwotę 16.412,81 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty oraz w części oddalającej apelację od rozstrzygnięcia zawartego w punkcie trzecim tego wyroku jest sprzeczny z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, a także ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięcia sporów.

W apelacji podniesiony został zarzut błędnego wyliczenia kwoty zachowku nie tylko na skutek wliczenia do substratu zachowku wartości działki 184/10, ale również błędnych operacji rachunkowych, dokonanych na bazie substratu zachowku ustalonego przez Sąd Okręgowy (k. 350-352). Obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji wyrażony w art. 378 § 1 k.p.c. obejmuje nakaz rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i podanie motywów, dlatego sąd drugiej instancji uznał je za nieuzasadnione oraz rozpoznania wszystkich aspektów materialnoprawnych sprawy, niezależnie od przedstawionych zarzutów. Sąd Apelacyjny wbrew treści art. 378 § 1 k.p.c. nie przeprowadził w tym zakresie kontroli prawidłowości zaskarżonego orzeczenia, nie zbadał zasadności zarzutów apelacji i nie usunął błędów popełnionych przez Sąd pierwszej instancji, który to cel miało w zamierzeniu realizować dwuinstancyjne postępowanie sądowe. W motywach zaskarżonego orzeczenia brak jakiegokolwiek odniesienia do zarzutu apelacji dotyczącego błędnego wyliczenia kwoty zachowku (k. 369-371), czego

efektem był brak korekty w postępowaniu odwoławczym ewidentnych błędów rachunkowych popełnionych przez Sąd Okręgowy. Zachowek ustala się w ten sposób, że substrat zachowku składający się ze stanu czynnego spadku z doliczonymi darowiznami mnoży się przez ułamek, który wyraża udział stanowiący podstawę do obliczenia zachowku, określony zgodnie z art. 991 w związku z art. 931 § 1 k.c. Już bazując na wyliczeniach dokonanych przez Sąd Okręgowy, było jasne, iż Sąd ten po ustaleniu ostatecznie substratu zachowku na kwotę 135.799,50 zł, a ułamku stanowiącego podstawę wyliczenia zachowku na 1/8 (k. 146 verte), nie mógł uzyskać zasądzonej z tytułu zachowku kwoty 33.950 zł, a jedynie kwotę 16.974,93 zł. Sąd Apelacyjny nie przeprowadzając kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia rażąco naruszył art. 378 § 1 k.p.c., a w efekcie także art. 991 § 1 k.c., akceptując bez uzasadnienia błędne wyliczenie zachowku dokonane przez Sąd pierwszej instancji, które sprowadzało się do omyłkowego zasądzenia na rzecz powódki zamiast połowy wartości jej udziału jak to wynika jednoznacznie z art. 991 § 1 k.c., całą wartość udziału spadkowego. Było to naruszenie istotne, łatwo dostrzegalne, godzące w porządek prawny rozliczeń między spadkobiercą testamentowym, a uprawnionym do zachowku, w sposób oczywiście krzywdzący dla pozwanego.

Nie do zaakceptowania z perspektywy ogólnie obowiązujących standardów rozstrzygnięć jest również stanowisko Sądu Apelacyjnego, uznające za prawidłowe rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w kwestii doliczenia do stanu czynnego spadku darowizny działki 184/10. Sąd Okręgowy w ogóle nie wyjaśnił w motywach rozstrzygnięcia swojego stanowiska w tym przedmiocie, odwołując się jedynie do wyceny działki sporządzonej przez biegłego. Tymczasem Sąd ten miał wiedzę, iż działka ta nie jest objęta księgą wieczystą [...] prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Ś. (k. 158-160) dla której miała być prowadzona według danych zawartych w umowie darowizny z dnia 4 października 1996 r. (k. 175). Jednocześnie z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości i budownictwa ogólnego E. B. jednoznacznie wynikało, iż działka 184/10 stanowi drogę (dojście do jeziora), a jej właścicielem na podstawie decyzji administracyjnej z 1993 r. jest Gmina L. (k. 272). Okoliczność tą potwierdzały również mapy, na których działka 184/10 figuruje jako droga (k. 240 i k. 277). Na podstawie dokumentów zbadanych w Urzędzie

Gminy L. biegły ustalił, iż w 1993 r. spadkodawca F. K. dokonał podziału swojej nieruchomości wydzielając z niej działkę numer 184/10 o powierzchni 768 m<sup>2</sup> jako dojście do jeziora, z drogi głównej przebiegającej przez P. Wskazał, iż w 1993 r. odbyła się rozprawa administracyjna, na której zapadła decyzja o przyznaniu spadkodawcy odszkodowania za przejęcie przez Gminę L. tej działki, ustalonego na kwotę 1536 zł po waloryzacji (k. 276). Ustalenie to wykluczało możliwość przyjęcia, iż działka ta wchodzi w skład substratu zachowku, skoro przed zawarciem umowy darowizny została przez spadkodawcę zbyta za odszkodowaniem na rzecz Gminy L. Opinia ta nie była kwestionowana przez strony, a Sąd Okręgowy uznał ją za sporządzoną w sposób rzetelny, logiczny, przyznając jej pełną moc dowodową (k. 347). Sąd Apelacyjny mimo zarzutów apelacji wskazujących na niemożność wliczenia do substratu zachowku wartości działki 184/10, w świetle wniosków opinii biegłego, apelację oddalił, przyjmując, iż stanowisko biegłego w tym przedmiocie zostało wyartykułowane ubocznie, a pozwany nie wykazał dostatecznie swojego stanowiska, skoro w apelacji podał omyłkowo błędny numer księgi wieczystej prowadzonej dla działki 184/10 (k. 351, 360). Wprawdzie na rozprawie apelacyjnej wskazał prawidłowy numer księgi wieczystej i złożył wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z odpisu z księgi wieczystej [...], jednak w przekonaniu Sądu był on spóźniony i jako taki podlegał oddaleniu na podstawie art. 381 k.p.c. (362-364, 366).

Rację ma skarżący, iż stanowisko Sądu Apelacyjnego rażąco narusza art. 993 k.c., art. 6 k.c., art. 155 ust. 1 u.g.n., a także art. 232 k.p.c.

W judykaturze i doktrynie utrwalone jest stanowisko, iż o tym, co strona powinna udowodnić w konkretnym procesie decydują przede wszystkim: przedmiot sporu, prawo materialne regulujące określone stosunki prawne oraz prawo procesowe normujące zasady postępowania dowodowego. Możliwość wliczenia do substratu zachowku wartości działki 184/10 była uzależniona od przyjęcia, iż w dacie darowizny (4 października 1996 r.) spadkodawca był właścicielem tej działki, bez znaczenia było natomiast, czy przedmiot darowizny nadal wchodzi w skład majątku obdarowanego. Tymczasem z odpisu z księgi wieczystej [...] prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Ś. wynikało, iż nie jest ona prowadzona dla tej działki, co wskazywało na jej odłączenie do innej księgi wieczystej. Odpis ten



korespondował z opinią biegłego, skoro wynikało z niej, iż działka ta w 1993r. została przejęta przez Gminę L. na drogę, w zamian za uzyskane przez spadkodawcę odszkodowanie, co wykluczało możliwość dokonania na rzecz pozwanego skutecznej darowizny tej działki w 1996 r. Trafnie skarżący zarzuca, iż wobec sporządzenia operatu szacunkowego przez rzeczoznawcę majątkowego był on zobowiązany przy sporządzaniu opinii przestrzegać przepisów zawartych w dziale IV u.g.n., w tym art. 155 ust. 1 u.g.n., obligującego go do uwzględnienia wszystkich niezbędnych i dostępnych danych o wycenianych nieruchomościach. Biegły wobec braku w aktach sprawy dokumentów dotyczących stanu prawnego działki 184/10, samodzielnie przeanalizował tą problematykę, w oparciu o udostępnione mu na potrzeby sporządzenia opinii dokumenty. Całkowite pominięcie przez Sąd Apelacyjny jednoznacznych ustaleń biegłego, dotyczących uzyskania przez Gminę L. tytułu własności do działki 184/10 w 1993 r., było oczywiście bezpodstawne. W konsekwencji całkowicie nieuzasadnione było, stanowisko Sądu Apelacyjnego, zwalniające powódkę, która nie kwestionowała opinii biegłego i nie odniosła się do zarzutów apelacji, od ciężaru wykazania, iż działka 184/10, wchodziła w dacie darowizny w skład majątku spadkodawcy.

Niezależnie od powyższego, Sąd Apelacyjny w czasie kilkuminutowej przerwy w rozprawie, celem rozwiania wszelkich wątpliwości i bez uszczerbku dla sprawności postępowania, w oparciu o wskazany na rozprawie apelacyjnej numer księgi wieczystej [...] (k. 363), mógł za pośrednictwem systemu teleinformatycznego umożliwiającego dostęp do centralnej bazy danych ksiąg wieczystych, którego sposób funkcjonowania określa rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 listopada 2013 r. w sprawie Centralnej Informacji Ksiąg Wieczystych (jedn. tekst: Dz.U. z 2016r., poz. 292) ustalić, czy właścicielem działki 184/10 jest rzeczywiście Gmina L. i jaka była podstawa wpisu. Było to konieczne, skoro w świetle dowodów, którymi dysponował Sąd drugiej instancji, błędnie postrzegając istniejący w sprawie rozkład ciężaru dowodu, ryzyko wydania oczywiście wadliwego orzeczenia było bardzo duże. Sąd Apelacyjny, jako sąd drugiej instancji powinien dążyć do wyjaśnienia okoliczności zmierzających do prawidłowego rozstrzygnięcia sporu, a nie przez formalistyczny, ograniczający rozpoznawcze i kontrolne funkcje apelacji sposób procedowania, tworzyć

przeszkody, które to uniemożliwiają.

Wadliwość zaskarżonego rozstrzygnięcia, w zakresie oddalenia apelacji ponad kwotę 16. 412,81 zł, czyni oczywiście błędnym oddalenie apelacji w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zawartego w punkcie trzecim wyroku Sądu Okręgowego. Z motywów rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji wynika, iż orzeczenie o kosztach oparł na zasadzie stosunkowego ich rozdzielenia (art. 100 k.p.c.), przyjmując, iż powódka dochodząc zachowku w kwocie 100.000 zł wygrała proces w 1/3 (k. 347 verte). Mając na względzie, iż na bazie poczynionych przez Sądy obu instancji ustaleń faktycznych prawidłowo ustalony zachówek stanowi kwotę 16.412,81 zł, a nie 33.950 zł, oczywiście wadliwe jest akcesoryjne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, które powinno być efektem ustalenia procentu wygrania przez powódkę sprawy liczonego od kwoty 16.412,81 zł.

Skarga podlegała natomiast oddaleniu w zakresie, w jakim skarżący, częściowo bazując na błędnych wyliczeniach Sądu Okręgowego podważał oddalenie apelacji, ponad kwotę 16.361,19 zł (do kwoty 16.412,81 zł), uznając, iż zachówek powinien być zasądzony w kwocie 16.361,19 zł, czyli co do kwoty 51,62 zł (16.412,81 zł - 16.361,19 zł). Wartość nieruchomości objętych wspólnością majątkową małżeńską spadkodawcy i jego żony A. K., po odliczeniu nakładów poczynionych przez pozwanego stanowi kwotę 262.605 zł, a nie 271.599 zł, jak przyjął Sąd Okręgowy, którego wyliczenia przedstawione w motywach rozstrzygnięcia są niezrozumiałe i nie znajdują oparcia w opinii biegłego, która stała się podstawą dokonanych przez ten Sąd operacji rachunkowych. Substrat zachowku stanowi 1/2 tej kwoty, czyli 131.302,50 zł, a nie 135.799,50 zł, którą obliczył Sąd Okręgowy. Przemnożenie substratu zachowku przez ułamek stanowiący podstawę wyliczenia zachowku daje wynik 16.412,81 zł, a nie 16.361,19 zł jak wskazuje skarżący, czy 33.950 zł jak wynika z rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, zaakceptowanego przez Sąd Apelacyjny.

Z przytoczonych względów, stwierdzając naruszenie przez Sąd Apelacyjny prawa w sposób kwalifikowany, na podstawie art. 424<sup>11</sup> § 2 k.p.c. orzeczono jak w punkcie pierwszym sentencji, oddalając skargę w pozostałej części na podstawie art. 424<sup>11</sup> § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania wywołanym wniesieniem skargi orzeczono na podstawie art. 108 § 1 i 100 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 w związku z § 13 ust. 5 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst. jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz. 461, ze zm.) w związku z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800) mając na względzie, iż skarga została oddalona w nieznacznej części.

jw

eb